

ROZDZIAŁ 2.

Biblijna formuła zwycięstwa – koń i jeździec

*Mojżesz wyciągnął rękę nad morze, a Jahwe cofnął wody gwałtownym wiatrem wschodnim, który wiał przez całą noc i uczynił morze suchą ziemią. Wody się rozstały, a synowie Izraela szli przez środek morza po suchej ziemi, mając mur z wód po prawej i po lewej stronie. Egipcjanie ścigali ich. Wszystkie konie faraona, jego rydwany i jeźdźcy ciągnęli za nimi w środek morza
(Wj 14, 21-23).*

Modlitwa afirmatywna bazuje na wiedzy, iż odpowiedzi na twoje pytania już czekają na ciebie. Zanim zawołają, Ja im odpowiem; oni jeszcze mówić będą, a ja już wysłucham (Iz 65, 24).
„Wszystko gotowe, gdy umysł jest gotów” (Szekspir).

MOC, KTÓRA ODPOWIADA NA MODLITWY

- Należy pamiętać o tym, że każdy człowiek odpowiada na swoje własne modlitwy, albowiem podświadomość reaguje na jego własne zapamiętanie. *Wszystko jest możliwe dla tego, kto wierzy* (Mk 9, 23).

Nie wyobrażaj sobie siedzącego na tronie króla, którego należy błagać o łaskę. Odpowiedź na twoją modlitwę zależna jest od absolutnej akceptacji składanego przez ciebie życzenia. Większość ludzi szuka przywilejów, bezpieczeństwa i wsparcia. Jest to błąd spowodowany brakiem zrozumienia. W jakim celu szukać wsparcia u innych ludzi? Bóg istnieje we wszystkim, co istnieje – w widzialnym i niewidzialnym. *...nakazuj, by (...) pokładali nadzieję w Bogu, który nam wszystkiego obficie udziela do używania* (1Tm 6, 17). *A Bóg mój według swego bogactwa zaspokoi wspaniale w Chrystusie Jezusie każdą waszą potrzebę* (Flp 4, 19).

Boska wszechobecność i moc znajdują się we wszystkim, ponad wszystkim i przenikają wszystko. A skoro mowa tu o wszechobecności, to znaczy, że istnieje ona także i w twoim wnętrzu. Kontakt z ową mocą dokonuje się z pomocą twoich myśli oraz uczuć, będących narzędziami Boga nazywanego Ojcem w nas. Twoje myśli i uczucia tworzą twoje przeznaczenie, warunki bytu, okoliczności życiowe i doświadczenia. Nie jest możliwym znajdować się poza tym, co przenika wszystko.

JEST TYLKO JEDNA MOC

- Tę Moc Biblia nazywa JA JESTEM. Oznacza to życie, świadomość, jaźń Niestworzonego Ducha. Wszystko tworzone jest dzięki autokon-templacji tegoż Ducha – Boga. On tworzy z siebie, stając się tym, co tworzy.

Zanim Abraham stał się, JA JESTEM (J 8, 58). Oznacza to, że zanim nastąpi jakiegokolwiek objawienie, manifestacja idei i życzeń, niczym nie uwarunkowana, bezpostaciowa świadomość – JA JESTEM – podporządkowuje jaźń na obraz i podobieństwo twojego konceptu czy też idei.

WŁAŚCIWE PODEJŚCIE DO MODLITWY

- *Wołaj do Mnie, a odpowiem ci, oznajmię ci rzeczy wielkie i niezgłębione, jakich nie znasz* (Jr 33, 3).

Nigdy nie używaj sformułowania „jeżeli to jest dobre dla mnie”. Taka formuła świadczy o całkowitym braku rozpoznania praw umysłu oraz działania w tobie Wszechobecnego Ducha. W modlitwie nie ma miejsca na jakieś „jeżeli”. Słowo to sugeruje wątpliwości i brak zrozumienia, zaś takie nastawienie świadczy o trzymaniu się praw tego świata, z jego nieporozumieniami i panującym chaosem.

Wersety z Księgi Wyjścia cytowane na początku tego rozdziału uczą dokładnie, jak należy się modlić i pokonywać wszelkie trudności. Mojżesz symbolizuje każdego człowieka czerpiącego z własnej głębi wiarę i zaufanie oraz wielką prawdę, głoszącą, że *u Boga wszystko jest możliwe* (Mt 19, 26), a także: *Wszystko możliwe jest dla tego, kto wierzy* (Mk 9, 23).

Biblia wykorzystuje imiona postaci historycznych w swoich metaforach. Słowo *Mojżesz* oznacza „wyciągnięty z wody”. Innymi słowy, z głębi swojej podświadomości czerpiesz natchnienie, oświecenie, intuicję, siłę i mądrość pozwalające ci na dokonywanie rzeczy niemożliwych. Zasadnicze znaczenie dla twojego doświadczenia ma nastawienie umysłowe. Zmiana twojego nastawienia zmienia w twoim życiu wszystko.

Wyciągnięcie ręki, co opisane jest w wersecie 21 Księgi Wyjścia, oznacza poszerzenie świadomości – świadomości istnienia w tobie Boskiej Siły, poczucia jedności z Nieskończonością. Ręka stanowi narzędzie, którego używasz do nadawania kształtu, do modelowania, formowania i kierowania. Uzmysławia to Boską moc twórczą.

Morze symbolizuje wzburzony, niespokojny stan umysłu. Możesz jednak wyciszyć się z chwilą dostrojenia się do Nieskończonego i doświadczyć przepływającego przez ciebie ożywiającego i budzącego radość z istnienia nurtu spokoju i miłości. Oto, co oznacza rozdzielanie wód, oddzielanie plew od ziarna, fałszu od prawdy. Poczucie ufności i spokoju, świadomość, iż to Bóg działa tu i teraz sprawiają, że negatywne uczucia lęków i obaw, wątpliwości i zamętu zanikają tak, jak rosa pod wpływem promieni słońca. Wschodni wiatr symbolizuje narodziny Boga w twoim umyśle. Słońce wschodzi na wschodzie, by rozpocząć dzień i rządzić biegiem wydarzeń. Mówiąc językiem symbolicznym dochodzi do zmartwychwstania lub narodzin Boga w twoim umyśle i do zaistnienia cudów w twoim życiu, w następstwie tego odkrycia i stanu świadomości.

POZWÓL SIĘ OWIAĆ WSCHODNIEMU WIATROWI

- Gdy wieje w nas wschodni wiatr, wówczas Duch Boży inspiruje nas i unosi ku Boskości. Dzieci Izraela kroczące po suchej ziemi to nasze idee, marzenia i aspiracje, ujęte subiektywnie w odczuwaniu rzeczywistości i rzutowane na ekran przestrzeni (suchy ląd).

W Księdze Wyjścia (14, 23) czytamy, że *Egipcjanie ścigali dzieci Izraela*. Egipt symbolizuje w Biblii strach, wątpliwości oraz wszelkiego rodzaju ograniczenia; wiarę w rzekomą kontrolę, sprawowaną nad twoim życiem przez siły z zewnątrz. Egipcjanie nienawidzili pasterza myślącego Boskimi kategoriami. Znaczy to, że jeśli jesteś dobrym pasterzem, Egipcjanie nienawidzą cię, bowiem twoje uduchowione myśli unicestwiają ich myśli negatywne.

Często dzieje się tak, że gdy modlisz się, pokładając ufność w Bogu, w twojej głowie pojawiają się negatywne myśli sugerujące ci, że „nie uda ci się tego, czy tamtego dokonać i osiągnąć”. Albo: „Brak ci do tego siły”; „to wręcz niemożliwe”. Spójrz, jak mocny wpływ mają takie myśli na ciebie. Modlisz się za kogoś, kogo kochasz, zaś prognoza lekarza, pielęgniarki lub życzliwego sąsiada nie harmonizuje z tym, w co wierzysz i dąży do zneutralizowania twoich przekonań dotyczących cudownych, uzdrawiających mocy Nieskończoności, czyli Boskiej Wszechobecności. Na tym właśnie polega wezwanie do walki w twoim umyśle.

Gdy znasz prawa umysłu, wówczas jesteś w stanie odprężyć się, bowiem w głębi duszy wiesz, że PRAWDA i tak zwycięży. *I otrzymacie wszystko, o co w modlitwie z wiarą prosić będziecie* (Mt 21, 22). Człowiek posługujący się naukowym modelem myślenia wie, iż każdy błąd musi zostać skorygowany, albowiem siła błędu wywodzi się z fałszywego mniemania i ludzkich błędnych opinii. Trwale istniejąca świadomość pokoju i zwycięstwa musi zwyciężyć rezultaty negatywnego myślenia i postępowania. Pieśń Mojżesza to triumfalna pieśń zwycięstwa bazującego na naszych wewnętrznych przekonaniach, namaszczających nasz intelekt mądrością, która staje się światłem na ścieżce naszego życia, objawiając doskonały plan Boga i ukazując drogę dla nas przygotowaną.

BO TWOJA JEST WŁADZA

- *Nie ma bowiem władzy, która by nie pochodziła od Boga, a te, które są, zostały ustanowione przez Boga* (Rz 13, 1). Stale więc powtarzaj sobie, że nie istnieje żadna inna władza oprócz tej, którą wyzwała w twoim wnętrzu Bóg, żywy Duch Wszechmogący, który JEST. A gdy utwalisz w swoim umyśle tę prawdę, będzie ci ona służyć i doda ci siły stając się twoją pociechą, pomocą i obroną. *Nie będziesz mieć cudzych Bogów obok mnie!* (Wj 20, 3).

Bóg, do którego ludzie z całego świata zwracają się w swych modlitwach z błaganiem o pomoc, objawia się głęboko w twojej jaźni. Wielu dogmatyków religijnych straszy ludzi wizją Boga-tyrana, żyjącego gdzieś

w niebie, Boga zemsty, trzymającego coś przed nami w tajemnicy, dalekiego i obcego. Poeta zaś powiada: „Bliższy jest od oddechu, bliższy niż ręce i stopy”.

Z absolutnego punktu widzenia, Boga poznać nie można, albowiem w ostatecznym znaczeniu niczego poznać się nie da. Wiele jednak możemy nauczyć się na bazie rozpoznania, że myśli są po prostu przedmiotami. Przyciągamy do siebie to wszystko, co czujemy, stając się tym, co sobie wyobrażamy. Nasze myśli są twórcze i cokolwiek programujemy w naszej podświadomości, to zostanie zrealizowane. Stale możemy czerpać z naszych nieskończonych zasobów mądrości i mocy, albowiem nie istnieją granice Boskiej potęgi i nieskończonej inteligencji. Hiob powiada, że Bóg *dach rozciąga nad pustką, ziemi niczym nie umacnia* (Hi 26, 7).

Jedyną znaną ci siłą twórczą jest twoja własna myśl. Istnieje tylko jedna Moc Twórcza. Twierdzenie to jest prawdziwe z punktu widzenia matematyki, nauki i ducha. Gdyby bowiem istniały dwie takie moce, jedna przeciwstawiałaby się drugiej, w rezultacie czego świat pogrążyłby się w chaosie. Nauka wie, że wszyscy żyjemy w matematycznie uporządkowanym wszechświecie. Dlatego w kosmosie panują ład i porządek, można też odnaleźć cel istnienia. Istnienie dwóch Nieskończoności jest niemożliwe, bo Nieskończoność nie posiada początku ani końca. *Słuchaj Izraelu, Pan jest naszym Bogiem – Panem jedynym* (Pwt 6, 4).

Morze Czerwone, przez które przechodzimy wszyscy, symbolizuje trudności, wyzwania, problemy, choroby i utrapienie, które pokonujemy przywołując na pomoc Wszechobecnego, Jego nieskończoną Moc, która odpowiada nam zawsze spokojem, harmonią, miłością i radością z faktu, że nasza modlitwa została wysłuchana. Przechodzimy przez „Morze Czerwone”, morze strachu, fałszywych dogmatów i tradycji, niewiedzy, lęków i zabobonów, aby odkryć radość Boskości – naszego Pana, który jest naszą siłą: *Sprawię, że niewidomi pójdą po nieznaną drogę, powiodę ich ścieżkami, których nie znają, ciemności zmienię przed nimi w światło, a wyboiste miejsca w równinę. Oto są rzeczy, których dokonam i nie zaniecham* (Iz 42, 16).

Niewidomymi są ci ludzie, którzy już nie rozpoznają, iż Bóg żyje w nich samych i że to On porusza ich ciałami i przemawia poprzez nich, że stanowi podstawową zasadę życia.

WEWNĘTRZNY OJCIEC

- Gdy człowiek budzi się do Światła, odkrywa, że w głębi świadomości jego własnego Ducha żyje Ojciec i Stwórca wszystkich doświadczeń, uwarunkowań, układów i rzeczy. Jak długo nie nadamy temu Stwórcy imienia, nazywamy go Niesobowym, Bezimiennym, Jednym i Jedynym. Każdy twórca tworzy ideę w sobie, po czym nadaje jej kształt i postać, aby następnie umieścić ją w świecie materialnym dla dobra innych ludzi. Tym sposobem tworzył on jedynie materialną formę, stanowiącą wyraz tego, co istniało już w zamyśle Nieskończoności.

W podobny sposób objawia się Bóg w człowieku – wyobrażając sobie, że jest człowiekiem. Niesobowy i Bezimienny objawia się teraz w formie – w człowieku. Stając się człowiekiem, Bóg ogranicza siebie samego. Tworzy bowiem istotę zdolną do odwzajemnienia Jego radości. Człowiek istnieje po to, aby chwalić Boga i radować się Nim w wieczności.

KOŃ I JEŹDZIEC

- *Śpiewajmy pieśń chwały na cześć Pana, bo swą potęgę okazał, gdy konie i jeźdźców pogrążył w morzu (Wj 15, 21).* Często widzimy konie i jeźdźców w alejach służących do jazdy konnej, na górskich ścieżkach i na wiejskich drogach. Konie oglądamy także na wyścigach, zaś dżokeje zdają się być doskonałymi jeźdźcami. Konie niosą ich na swych grzbietach tam, dokąd są prowadzone. Instynktownie poznają one doświadczonego jeźdźca, bowiem nie zna on lęku. Taki jeździec kocha swojego konia i ma nad nim pełną władzę.

Podobnie i my powinniśmy nieść miłość ku Nieskończonemu, okazując Wszechobecnemu naszą lojalność, poświęcenie i wierność, rozpoznając w Nim Jedyną Moc i Władzę. Oto kochający Bóg, a my prakty-

kując miłość do Niego, jesteśmy w stanie pokonać wszelkie trudności napotykaną na naszej drodze.

JAK MOGĘ KOCHAĆ BOGA

- Niektórzy ludzie zadają sobie następujące pytanie: „Jak mogę kochać Nieskończonego Ducha lub Moc? Są to przecież tylko ogólnikowe i bezosobowe pojęcia. Jak mogę kochać mężczyzn i kobiety, których nie znam?”

W Biblii miłość odpowiada wierności. Jest to stawianie Boga w życiu na pierwszym miejscu, z pełną świadomością tego, iż jest ON Wszecobecnym Władcą. Miłość do Boga to początek naturalnego szacunku dla Boskiej Istoty, która jest twoim Stwórcą, która utrzymuje cię przy życiu i która oddała ci cały świat.

Z chwilą, gdy zdecydowanie odmawiasz uznania władzy jakiegokolwiek innego stworzenia nad tobą – rzeczy, osoby, miejsca, warunków czy okoliczności – kochasz Boga. Człowiek posługujący się naukowym modelem myślenia nie oddaje władzy nad sobą światu zjawisk, lecz chwałę i cześć oddaje Nieskończonemu Stwórcy; widzi Boga ponad Jego Stworzeniem. Weź też pod uwagę, że „Bóg” i „dobro” są synonimami. Gdy zwracasz uwagę na uczciwość, pokój, harmonię, cierpliwość, gdy panujesz nad sobą, gdy wykazujesz się dobrą wolą, gdy jesteś sprawiedliwy wobec wszystkich, znaczy to, że kochasz Boga i dobro. Gdy ćwiczysz się w promieniowaniu miłością i życzliwością, to takie podejście do życia zapewni ci serdeczność, powodzenie i szczęście.

JEŹDZCY I RYDWANY FARAONA

- *Powracające fale zatopiły rydwany i jeźdźców całego wojska faraona, którzy weszli w morze, ścigając tamtych, nie ocalał z nich ani jeden (Wj 14, 28).*

Faraon jest w Biblii symbolem człowieka natury, który w swoim życiu kieruje się pięcioma zmysłami, dążąc do władzy w świecie doczesnym

i którym miotają lęki i obawy. Rydwany i jeźdźcy, symbolizujące myśli i strach, poczucie doznanej urazy, pragnienie odwetu, nienawiść i chciwość, zostają zatopione i starte z powierzchni Ziemi dzięki kontemplacji Wszechobecności Boskiej. Przepelniając swój umysł odwiecznymi prawdami, wymazujesz ze swojej podświadomości wszelkie obawy i inne negatywne myśli, co oznacza, że muszą one zniknąć także jako ich materializacje.

Konie i jeźdźcy, wspomniani w Księdze Wyjścia, symbolizują negatywne, niszczące uczucia, mściwość, żądzę odwetu, zawiść, nienawiść i niesprawiedliwość. Te nazywane są czterema wadami, które powinny zostać zastąpione czterema cnotami: miłością, sprawiedliwością, pokojem i uczciwością. Liczba „cztery” symbolizuje poruszające się na czterech łapach zwierzę, ale i ludzkie uczucia. W człowieku żyje tygrys. W człowieku znaleźć można także żądło osy. W człowieku tkwi także lis, czyli spryt i przebiegłość, ale również gołąb pokoju. W gruncie rzeczy w człowieku można znaleźć wszystkie gatunki zwierząt, czyli emocjonalne stany świadomości.

Jeśli zatrzymasz się i zastanowisz, to możesz uświadomić sobie fakt, że wszystkie te nastroje i uczucia obecne są również w tobie. Negatywne emocje, takie jak tłumiona wściekłość, poczucie doznanej krzywdy i wrogość, wzbierają w głębinach podświadomości jak wzburzone fale morza, niosące na swych grzbietach przeróżne szczątki i wyrzucające je na brzeg. Człowiek powinien pamiętać o tym, że jego uczucia i emocje uzyskują nad nim władzę i zadać samemu sobie pytanie, czy odczuwa do kogoś niechęć, a nawet nienawiść. Jeśli odpowiedź brzmi *tak*, znaczy to, że pędzi ku przepaści, która w materialnym wymiarze może objawić się w postaci choroby, wypadku lub innego zakłócenia harmonii życia.

Jeśli w życiu człowieka dominuje poczucie doznanej krzywdy, to tworzy on automatycznie w swoim umyśle tyrana. Człowiek ten przekona się, że wszystko, co czyni pod wpływem takich emocji, obróci się przeciwko niemu. Negatywne uczucia niszczą bowiem w człowieku naturalny entuzjizm, siły witalne, nadzieję, jego ambicje i aspiracje. Nie będzie już

w stanie odnieść w życiu żadnych sukcesów. W rzeczywistości odkryje, że zamiast wzlotów, przeżywa same upadki. Jego koń, czyli negatywna emocja w postaci żywionej wrogości lub poczucia doznanej krzywdy, niesie go dokąd chce, a on sam, straciwszy władzę, spada na ziemię tak, jak gdyby zrzucił go ze swego grzbietu dziki rumak.

PODEJMOWANIE SŁUSZNYCH DECYZJI

- Pamiętaj o wielkiej prawdzie, która mówi, że *w ciszy i ufności leży wasza siła* (Iz 30, 15). Gdy jesteś niespokojny, nie jesteś w stanie podjąć słusznej decyzji. Jesteś bowiem pod wpływem emocji. Gdy jesteś niespokojny, wybaczone sobie fakt, iż nazbierały się w tobie negatywne myśli i posłuż się następującymi instrukcjami. Powiedz: „Wybaczam sobie moje negatywne myśli i postanawiam więcej się im nie poddawać. Wybaczam wszystkim, którzy wyrządzili mi krzywdę i życzę im wszelkich błogosławieństw, jakie niesie życie. Wiem, że gdy miłość Boga przepętnia moją duszę i prąd jego pokoju płynie przeze mnie, nie potrafię już doznawać uczucia wyrządzonej mi krzywdy, ani też żywić nienawiści, nawet w stosunku do najbardziej nikczemnego człowieka na świecie. Uwalniam się od tych uczuć i pozwalam im odejść. Wiem też, że gdy wybaczam im, wówczas mogę spotkać ich w swoim umyśle, w którym nie ma już miejsca na jakąkolwiek kąśliwość. Jestem spokojny”.

Gdy twój umysł jest już spokojny, wówczas możesz poprosić Boga o przewodnictwo i ukierunkowanie, a On przemówi do ciebie swoim cichym, spokojnym głosem. To Jego wibracja. Odczujesz ją. To wewnętrzne doświadczenie duszy.

Longfellow wskazał na istotną naturę intuicji i nauki wypływającej z naszych wnętrz: „Pracujmy zatem nad osiągnięciem wewnętrznego spokoju i ciszy, stanu wewnętrznego uzdrowienia; tej doskonałej ciszy, gdy usta i serce milczą, a my nie snujemy naszych niedoskonałych myśli i próżnych opinii, lecz przemawia w nas tylko ON, Bóg, my zaś oczekujemy w jedności serca, by poznać Jego wolę i w skupieniu ducha chcemy ją spełniać”.

Innymi słowy, Bóg używa uniwersalnego języka miłości, pokoju, natchnienia i oświecenia. Apostoł Paweł uczył, że *Bóg nie jest Bogiem zamieszania, lecz pokoju* (1Kor 14, 33).

WYTRAWNY JEŹDZIEC

- Wytrawnego jeźdźca koń wyczuwa, a taki jeździec może go w każdym momencie dosiąść. Nawet, jeśli przypadkiem koń zrzuci go ze swego grzbietu, taki jeździec dosiada go ponownie, klepie łagodnie i spokojnie odjeżdża. Wytrawny jeździec nie marnuje swego czasu na samokrytykę lub litowanie się nad sobą samym, nie miota oskarżeń pod własnym adresem: „O, dlaczego spadłem z konia? Widać, że przestaję sobie radzić...”. Nie. Wytrawny jeździec jest na to za mądry. Co więcej, zdaje on sobie sprawę z tego, że wrażliwy koń wyczuwa jego negatywne emocje i wtenczas traci nad nim panowanie.

TWÓJ PRAWDZIWY PAN

- Podchodząc do tego zagadnienia z punktu widzenia psychologii trzeba powiedzieć, że to twoja dominująca opinia na swój własny temat jest panem twoich myśli, obrazów duchowych, emocji, reakcji i działań. Ta opinia (możesz ją nazywać myślą przewodnią) kontroluje resztę twoich myśli i idei. Zadaj sobie takie pytanie: „Kto jest moim szefem?” Nie pozwól, żeby dominującym uczuciem w tobie był strach, a jeśli tak się dzieje, to znak, że ustanowiłeś panem swego gospodarstwa niszczyciela, który spustoszy twoje domostwo. Królującym w twoim umyśle Bogiem miłości powinien być prawdziwy Pan, zwany Panem Bogiem lub prawem dobroci, prawdy i piękna.

Jakież to cuda zdarzałyby się codziennie w twoim życiu, gdybyś o poranku wyciszył się przed pracą i zwrócił do swego wnętrza, aby tu świadomie stwierdzić: „Zasada Życia, Bóg, Żywy Duch, Realność jest we mnie. Mój Przewodnik i Doradca jest stale we mnie. Ten żywy Duch wskazuje mi drogę, jest moim szefem, moim skarbnikiem, źródłem moich

zasobów, moim nauczycielem oraz moim JESTEM, natchnionym i oświeconym na wysokości. Od dziś każdego dnia Bóg myśli, przemawia i działa przeze mnie, a moje słowa są słowami mądrości, prawdy i piękna”.

Gdy będziesz afirmował te prawdy z miłością i w skupieniu, w pełni świadomości, to stopniowo zapuszczą one korzenie w twojej podświadomości, która doprowadzi cię do tego, abyś tych cudownych prawd doświadczał, bowiem natura podświadomości ma charakter kompulsywny. Miliony ludzi zapomniały o swoim Panu i Bogu – JESTEM – który jest stanem świadomości, niosącym błogosławieństwo, uzdrowienie i natchnienie dla innych.

W tym dniu wybawił Pan Izraela z rąk Egipcjan. I widzieli Izraelici martwych Egipcjan na brzegu morza (Wj 14, 30). Słowo „Izrael” oznacza władcę rządzącego w zgodzie z Bogiem. Inaczej mówiąc każdego, kto wierzy w suwerenność ducha istniejącego w jego wnętrzu i kto pozostaje wierny Jedynej Władzy, nie uznając oprócz Niej żadnej innej, nazywać można Izraelem. Wybawiony z rąk Egipcjan Izrael to człowiek, który zna Prawo i praktykuje afirmatywną modlitwę, a więc kontempluje Boską Prawdę z najwyższego punktu widzenia, neutralizując w ten sposób wszystkie negatywne myśli, które w biblijnej symbolice przedstawione są jako martwi Egipcjanie na brzegu morza.

Gdy nastawiasz się na istniejącą w tobie Moc Nieskończoności i rozważasz Boski sposób rozwiązywania problemów, które napotkałeś na swej drodze (przy czym kluczem do bram życia jest koncentracja), wszystkie ograniczenia znikają. Umieramy dla starego i żyjemy dla nowego.

Wtedy Mojżesz i Izraelici razem z nim śpiewali taką pieśń ku czci Pana: Będę śpiewał ku czci Pana, który wspaniale swą potęgę okazał, gdy konia i jeźdźca w morzu pogrążył (Wj 15, 1). To jest pieśń triumfu śpiewana w twojej duszy, twoja wiara w radość i pokój oraz świadomość, iż taki stan świadomości rozdziela fale morza (a więc inne niepokojące stany umysłu), a także, że konia i jego jeźdźca (negatywne myśli i uczucia) Pan zatopił w morzu. Jeszcze inaczej: niszczące emocje zostają transformowane w morzu podświadomości.

Możesz przezwyciężyć każdą trudność, jeśli wyciszysz się i zadasz sobie pytanie: „Jak to jest w Bogu i w niebie?” Odpowiedź na to pytanie spadnie na jałowe obszary twego umysłu jak rosa z nieba o poranku i cicho pojawi się w tobie wewnętrzna wiedza: „Wszystko jest błogością, harmonią, pokojem, radością, pełnią, nieskończoną inteligencją, bezgraniczną mądrością i miłością oraz pięknem nie do opisania”. Są to cechy i właściwości Boga żyjącego w głębi twojej podświadomości. O cokolwiek prosisz w modlitwie – wiedz, że to Bóg obdarzył cię tym pragnieniem; odczuj realność tego życzenia już tu i teraz. Wiedz, że już posiadasz to, o co prosisz, w swoim umyśle. A gdy tak postąpisz, Boski Duch poruszy się w tobie. Tak oto działa Bóg. Utrzymuj się w tym wzniosłym nastroju, a usłyszysz w sobie dziękczynną pieśń Mojżesza, która jest radością z odpowiedzi na twoją modlitwę.

Wznoszę swe oczy ku górom: skąd nadejdzie mi pomoc? (Ps 121, 1).